

Sygn. akt I C 921/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Beata Ociesa

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. F. kwotę 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. F. kwotę 199,82 zł (sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 82/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. F. kwotę 643,99 zł (sześćset czterdzieści trzy złote 99/100) tytułem kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty :
 - a) 322,09 zł (trzysta dwadzieścia dwa złote 9/100) od E. F.;
 - b) 335,25 zł (trzysta trzydzieści pięć złotych 25/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.;
6. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz E. F. kwotę 5 zł (pięć złotych) tytułem niewykorzystanej części zaliczki, uiszczonej w dniu 7 lutego 2017 roku.

Sygn. akt I C 150/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 października 2016 roku E. F. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot : 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 392,32 złotych tytułem odszkodowania (koszty pomocy osób trzecich) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty w związku z negatywnymi następstwami zdarzenia drogowego z dnia 2 lipca 2015 roku, a także zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(pozew k.2 – 3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 listopada 2016 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności, pozwana zanegowała zakres oraz wysokość szkody dochodzonej przez E. F., a ponadto podniosła, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 377,68 złotych tytułem odszkodowania w pełni rekompensują roszczenia powódki związane z przebyłym urazem.

(odpowiedź na pozew k.25 – 26)

Pismem procesowym z dnia 9 października 2018 roku E. F. dokonała przedmiotowej zmiany powództwa wnosząc ostatecznie o zasądzenie na jej rzecz kwot : 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 777,32 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz 484,61 złotych tytułem kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie szczegółowo opisanymi w treści pisma procesowego.

(pismo procesowe z dnia 9 października 2018 roku k.149 – 150)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 2 lipca 2015 roku, około godziny 16:50, w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do zdarzenia drogowego, w którym M. M., poruszając się samochodem marki C. o numerach rejestracyjnych (...) nie zachowując należytej ostrożności nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z motocyklem marki S. o numerach rejestracyjnych (...), którym poruszała się E. F.. W wyniku kolizji kobieta upadła na asfalt swym kolanem, a przy tym została przygnieciona ciężarem motocykla, jednakże była w stanie samodzielnie wstać. Uczestnicy zdarzenia nie wzywali na jego miejsce Policji i służb medycznych. E. F. nie odczuwała większych dolegliwości bólowych, nie widziała również poza obtartymi spodniami jakichkolwiek ran, w tym krwawiących. Motocykl był sprawny i nadawał się do dalszej jazdy. Po spisaniu pisemnego oświadczenia i wezwaniu na miejsce zdarzenia swego partnera, E. F. udała się do domu, gdzie zaczęła odczuwać dolegliwości w postaci bólu głowy i nudności.

(dowód z przesłuchania E. F. k.59 – 60 w zw. z k. 154, zeznania M. S. k.61, oświadczenie k.7)

Po kilku godzinach od zdarzenia drogowego E. F. udała się do placówki pogotowia ratunkowego, gdzie rozpoznano skręcenie kręgosłupa szyjnego, nadłamanie dolnego bieguna rzepki prawej oraz stłuczenie kolana prawego. Po zaopatrzeniu kończyny dolnej w szynę tutorową kobieta została zwolniona do domu z zaleceniem stosowania kołnierza S..

W dniu 3 lipca 2015 roku w trakcie wizyty u lekarza internisty nie stwierdzono innych nieprawidłowości poza tkliwością palpacyjną mięśni karku oraz unieruchomieniem kończyny prawej dolnej szyną gipsową. Zalecono konsultację ortopedyczną oraz leki : M. forte oraz N. granulat.

Podczas konsultacji ortopedycznej z dnia 6 lipca 2015 roku potwierdzono wcześniej stawiane rozpoznania. Wdrożono leczenie oraz zalecono stosowanie leku C. 40 mg. W trakcie kolejnych wizyt (13 lipca i 23 lipca 2015 roku) odnotowano stopniowe ustępowanie dolegliwości, spełnienie zadania przez kołnierz ortopedyczny i szynę tutorową, a także zalecono chodzenie na wyprostowanym kolanie, jak również odciążanie i zdejmowanie kołnierza. Badanie RTG stawu kolanowego w projekcji AP i bocznej nie wykazało szczeliny złamania w rzeponce prawej, której zarysy cechowały się gładkością.

Z uwagi na zespół bólowy kręgosłupa w dniach 7 – 24 września 2015 roku E. F. poddawana była zabiegom rehabilitacyjnym, po których zakończeniu stwierdzono ustąpienie bólu odcinka C – Th (pojawianie się jedynie przy dłuższym wysiłku) oraz powrót mrowienia do kkg. W ramach badania (...) kręgosłupa szyjnego odnotowano

zniesioną lordozę do poziomu C5, zmiany zwyrodnieniowe krążków międzykręgowych oraz rozluźnienie tylnego odcinka pierścienia włóknistego krążka na poziomie C5 – C6.

(dokumentacja medyczna k.10 – 17, 45 – 51, 75, 108, 140)

Z neurologicznego punktu widzenia E. F. doznała w wyniku zdarzenia z dnia 2 lipca 2015 roku urazu kręgosłupa szyjnego oraz prawego stawu kolanowego nie skutkujących powstaniem stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego miał stosunkowo łagodny charakter, a proce jego leczenia zakończył się w dniu 24 września 2015 roku. Po tej dacie brak jest danych na przewlekłość i długotrwałe utrzymywanie się objawów.

Cierpienia fizyczne o istotnym natężeniu odczuwane były przez okres 7 – 14 dni, a następnie zmniejszające się w okresie około 10 tygodni do umiarkowanych i miernych, aby ustąpić po dniu 24 września 2015 roku.

Uzasadnionym pozostawało stosowanie leków : N. granulat (maksymalny koszt miesięczny 30 – 45 złotych), M. forte (maksymalny koszt miesięczny 50 złotych), C. (maksymalny koszt miesięczny 120 złotych), a także zakup kołnierza S. (około 27 – 78 złotych).

Na skutek zdarzenia E. F. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 2 godzin dziennie przez pierwsze 2 tygodniu, 5 – 6 godzin tygodniowo przez kolejne 6 tygodni oraz 3 – 4 godziny tygodniowo przez dalsze 4 tygodnie w związku z czynnościami dotyczącymi ciężkiej pracy fizycznej, dźwigania, długotrwałej pozycji wynuszonej głowy i szyi, a także unoszenia ciężarów powyżej poziomu barków, a także prac obciążających obręcze barkowe.

Rokowania co do stanu zdrowia pozostają dobre.

(opinia podstawowa i uzupełniająca biegłego z zakresu neurologii k.84 – 88, k.98 – 99)

Z ortopedycznego punktu widzenia następstwa zdarzenia z dnia 2 lipca 2015 roku objęły stan po skręceniu kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz po stłuczeniu kolana prawego, przy czym nie skutkujące trwałym lub długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

Rozpoznanie z Wojewódzkiej (...) tj. „nadłamanie dolnego bieguna rzepki prawej” nie znalazło odzwierciedlenia w badaniu kontrolnym z dnia 23 lipca 2015 roku.

Cierpienia fizyczne były średniego stopnia w początkowym okresie, a następnie zmniejszyły się.

Uzasadnionym pozostawało stosowanie leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych (szacunkowy koszt miesięczny 30 – 50 złotych) przez okres około 2 miesięcy oraz zakup kołnierza S. (około 35 złotych).

Konieczność wyreki ze strony osób trzecich trwała około 3 tygodnie (okres unieruchomienia) w wymiarze 2 – 3 godziny dziennie.

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia są pomyślne.

(opinia podstawowa i uzupełniająca biegłego z zakresu ortopedii k.116 – 119, k.127 – 128, k.143)

E. F. uzyskiwała niezbędną pomoc w czynnościach życia codziennego (higiena osobista, sprzątanie, zakupy, opieka nad dzieckiem, przygotowanie posiłków) w okresie unieruchomienia kończyny dolnej (około 3 tygodnie) od swego partnera M. S.. Aktualnie kobieta nadal odczuwa dolegliwości bólowe kolana, w szczególności gdy dłużej siedzi i musi wstać.

(dowód z przesłuchania E. F. k.60 – 61 w zw. z k.154, zeznania M. S. k.61 – 62)

W dniu 10 października 2015 roku E. F. zgłosiła szkodę (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W toku postępowania likwidacyjnego E. F. złożyła w dniu 28 kwietnia 2016 roku oświadczenie, z którego wynika, że wydatkowała w ramach procesu leczenia następujące kwoty : 90 złotych tytułem wypożyczenia kul łokciowych (3.07.2015), 66 złotych tytułem zakupu kołnierza S. (3.07.2015), 12,38 złotych tytułem zakupu leku C. (6.07.2015), 18,99 złotych tytułem zakupu leku M. Forte (3.07.2015) oraz 9,02 złotych tytułem zakupu leku N. (3.07.2015).

Pismem z dnia 23 maja 2016 roku (doręczonym w dniu 30 maja 2016 roku) E. F. wezwała ubezpieczyciela do zapłaty dalszych kwot : 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 1.008 złotych tytułem kosztów opieki oraz 741,64 złotych tytułem kosztów leczenia.

Decyzją z dnia 5 lipca 2016 roku na rzecz poszkodowanej przyznano kwoty m.in. : 1.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 196,39 złotych tytułem kosztów leczenia oraz 377,68 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich.

(pismo z dnia 23 maja 2016 roku k.19 – 20, decyzja k.9, oświadczenie E. F. z dnia 28 kwietnia 2016 roku - akta likwidacji szkody/ folder likwidacja merytoryczna/ plik nr 3- k.42)

Sprawca kolizji z dnia 2 lipca 2015 roku legitymował się ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

W okresie od lipca 2013 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wynosiła 11 złotych za godzinę.

(pismo Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej k.18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności depozycji powódki, zeznań świadka M. S., załączonych dokumentów, w tym historii leczenia E. F. oraz akt likwidacji szkody, a także niekwestionowanych ostatecznie opinii biegłych z zakresu ortopedii i neurologii.

Złożone ekspertyzy były spójne, logiczne i wyczerpująco odpowiadały na zakreśloną tezę dowodową. W ramach uzupełniających pisemnych opinii biegli odnieśli się szczegółowo do zarzutów formułowanych przez strony, a końcowe wniosku nie były przedmiotem jakichkolwiek zastrzeżeń. Uwzględniając treść złożonych, wiedzę z zakresu powierzonej dziedziny, wieloletnie doświadczenie zawodowe, a także praktykę w sporządzaniu licznych ekspertyz na potrzeby postępowań sądowych o zbliżonej tematyce Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby ich wartość dowodową.

Sąd pominął depozycje powódki złożone w ramach rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku, a związane z zakresem niezbędnej pomocy ze strony osób trzecich. Depozycje te (około 2 miesiące intensywnej pomocy) pozostawały sprzeczne ze spontanicznymi i szczerymi twierdzeniami złożonymi w ramach informacyjnego wyjaśnienia (pomoc niezbędna w okresie unieruchomienia tj. 2 – 3 tygodni), a przy tym zeznaniami M. S., który również wskazał okres do czasu zdjęcia szyny tuturowej (k.61). Tym samym zeznania te nie mogły uzyskać waloru prawdy, a w ocenie Sądu stanowiły jedynie próbę dostosowania okoliczności faktycznych do konkluzji biegłego z zakresu neurologii w zakresie niezbędnej wyreki ze strony osób trzecich. Jedynie marginalnie należy wskazać, że ekspertyza w tej mierze nie została przez Sąd uwzględniona, jednakże szersze uzasadnienie tej kwestii nastąpi w dalszej części uzasadnienia.

Jednocześnie mało wiarygodna pozostawała relacja dotycząca stosowania przez powódkę leków przez okres 3 – 4 miesięcy. Co istotne, biegły z dziedziny ortopedii zakreślił okres ten jedynie do 2 miesięcy, zaś w toku postępowania likwidacyjnego tj. w dniu 28 kwietnia 2016 roku, a więc około 7 miesięcy po zakończeniu leczenia, E. F. złożyła oświadczenie o faktycznie poniesionych kosztach leczenia, które zostały w całości przez ubezpieczyciela zrekompensowane. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego należy przyjąć, że wiedza i pamięć powódki odnośnie poniesionych wydatków była znacznie bardziej precyzyjna w dniu składania stosownego oświadczenia, niż

w toku rozprawy z dnia 9 października 2018 roku tj. ponad 3 lat od chwili zakończenia procesu leczenia i prawie 2,5 roku od daty złożenia oświadczenia.

Sąd oddalił również wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego radiologa, uznając, że środek dowodowy nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, a przy tym zmierzałby do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania oraz generowania zbędnych kosztów sądowych. Należy mieć na względzie, że zdarzenie z udziałem E. F. pozostaje jednym z wielu tego typu, jakie mają miejsce w realiach ruchu drogowego, a stwierdzone przez biegłych z zakresu neurologii i ortopedii negatywne następstwa (stan po urazie kręgosłupa i urazie kolana, nieprowadzące do wystąpienia jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu) nie odbiegają w żadnej mierze od dolegliwości, jakie mogą powstać w realiach i przebiegu niniejszego przypadku.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie koniecznym jest zastrzeżenie, że zasada odpowiedzialności pozwanej nie była kwestią sporną. Bezsprzecznym pozostaje fakt, że sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 2 lipca 2015 roku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Nadto pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz E. F. łączną kwotę 2.380,51 złotych, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.). W konsekwencji rozważania prawne należało ograniczyć do oceny wysokości zgłoszonych żądań.

W zakresie żądania zadośćuczynienia jego podstawa materialno – prawna znajduje swoje źródło w art. 445 § 1 k.c. Ustawowa regulacja nie określa kryteriów ustalania jego wysokości, nie mniej jednak ma ono charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powódce. Należy tu podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd uwzględnił doznane obrażenia (stan po skręceniu kręgosłupa w odcinku szyjnym oraz po stłuczeniu kolana prawego), rozmiar i czas trwania cierpień, unieruchomienie kończyny dolnej i związanej z nim konieczności wyręki ze strony osób trzecich oraz ujemne doznania towarzyszące samemu zdarzeniu.

Z drugiej strony należało mieć na względzie zakończony proces leczenia (po upływie niespełna 3 miesięcy od zdarzenia), brak konieczności poddania się hospitalizacji czy zabiegowi operacyjnemu, brak trwałych następstw w sferze zdrowotnej, stosunkowo krótki okres niezbędnej pomocy ze strony osób trzecich (około 3 tygodnie), nieznaczny zakres wdrożonej farmakoterapii (oświadczenie powódki z dnia 28 kwietnia 2016 roku), a także pozytywne prognozy na przyszłość.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powódki zadośćuczynieniem będzie kwota 3.500 złotych, która uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio E. F. w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1.000 złotych ostatecznie zasądzono na jej rzecz kwotę 2.500 złotych (3.500 złotych – 1.000 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje swą podstawę w art. 444 § 1 k.c. zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W rozpoznawanej sprawie należało rozstrzygnąć kwestię rozmiaru szkody w postaci zwiększonych potrzeb powódki zaistniałych na skutek wypadku i obejmujących powstałe koszty opieki innych osób oraz leczenia.

W odniesieniu do wydatków związanych z procesem leczenia Sąd uznał, że poniesiona przez E. F. szkoda w tej mierze została w pełni zrekomensowana na etapie postępowania likwidacyjnego poprzez wypłatę kwoty 196,39 złotych. Nie można w tym zakresie pominąć faktu, że proces leczenia dobiegł końca w dniu 24 września 2015 roku, zaś powódka w ramach oświadczenia z dnia 28 kwietnia 2016 roku wyraźnie wskazała wszelkie związane z nim koszty tj. 90 złotych tytułem wypożyczenia kul łokciowych (3.07.2015), 66 złotych tytułem zakupu kołnierza S. (3.07.2015), 12,38 złotych tytułem zakupu leku C. (6.07.2015), 18,99 złotych tytułem zakupu leku M. Forte (3.07.2015) oraz 9,02 złotych tytułem zakupu leku N. (3.07.2015). Zestawienie to jest szczegółowe, opatrzone datami poniesionego kosztu, a przy tym odpowiada załączonej dokumentacji medycznej (np. zlecenie leku C. przez ortopedę i wydatek tego samego dnia – 6 lipca 2015 roku). Brak jest dostatecznych podstaw, aby uwzględnić roszczenie powódki w postaci opisanej w piśmie z dnia 9 października 2018 roku, a przy tym z założeniem, że farmakoterapia trwała 3 miesiące, a koszty obejmowały kwoty podane przez biegłego z zakresu neurologii.

Po pierwsze, złożone w dniu 28 kwietnia 2016 roku zestawienie należy ocenić jako kompleksowe wyszczególnienie wydatków. Powódka po upływie niemalże 10 miesięcy od zdarzenia oraz 7 miesięcy od zakończenia procesu leczenia E. F. była w stanie obiektywnie określić rozmiar poniesionej szkody.

Po wtóre, ewentualna próba odwoływania się do opinii biegłych winna skutkować przyjęciem okresu 2 miesięcy (konkluzja biegłego ortopedy, biegła z zakresu neurologii nie wskazała tego okresu). Należy jednak pamiętać, że wnioski biegłego stanowią pewnego rodzaju uśrednienie w oparciu o posiadaną wiedzę medyczną, przy czym nie mogą pozostawać w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi.

Po trzecie, przeprowadzona weryfikacja cen poszczególnych leków (...) prowadzi do wniosku, że koszt środków stosowanych przez E. F. wynosi odpowiednio : 8,92 złotego – N., 16,49 złotych – M. oraz 35,49 złotych – C.. Wartości te pozostają zbieżne z oświadczeniem powódki z dnia 28 kwietnia 2016 roku. Brak zatem podstaw do przyjmowania maksymalnych stawek wskazanych przez eksperta z zakresu neurologii.

E. F. po wypadku wymagała okresowo opieki innych osób w czynnościach życia codziennego, zatem roszczenie w tym zakresie jest zasadne. Sąd obliczył wysokość odszkodowania z uwzględnieniem twierdzeń powódki z informacyjnego wyjaśnienia, zeznań świadka M. S. oraz uśrednionej liczby dni (3 tygodnie = 21 dni) i godzin podanej przez eksperta z zakresu ortopedii (2,5h dziennie), a także miarodajnej stawki stosowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej wynoszącej 11 zł za jedną godzinę opieki (21 dni x 2,5 h dziennie = 52,5h, 52,5 x 11 złotych = 577,50 złotych). Uwzględniając przy tym kwotę wypłaconą z tego tytułu na etapie postępowania likwidacyjnego (377,68 złotych) na rzecz E. F. przyznano 199,82 złotych (577,50 złotych - 377,68 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W tym miejscu należy jedynie zaznaczyć, że Sąd nie wykorzystał w powyższej mierze konkluzji eksperta z zakresu neurologii, w których rozmiar niezbędnej wyręki wykraczał nie tylko poza końcowe wnioski biegłego ortopedy, ale również korespondującą ze sobą relację powódki i świadka M. S., którzy zgodnie identyfikowali okres niezbędnej pomocy do chwili usunięcia unieruchomienia kończyny dolnej. Opinia biegłego każdorazowo posiada walor dowodu z zakresu wiedzy specjalnej, niemniej jednak stawiane przez ekspertów wnioski nie mogą być automatycznie uwzględnione bez konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania w zakresie wykraczającym poza ostatecznie przyjęty okres 3 tygodni.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z

właściwości zobowiązania. Nie mniej jednak stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Precyzyjne sformułowanie roszczeń nastąpiło po raz pierwszy w piśmie z dnia 23 maja 2016 roku, które zostało doręczone pozwanemu w dniu 30 maja 2016 roku (por. plik z folderu „regresy” – akta likwidacji szkody – płyta CD k.42). Ustawowy termin 30 – dni upłynął zatem w dniu 29 czerwca 2016 roku. Brak całkowitego spełnienia żądania skutkował stanem opóźnienia ze strony ubezpieczyciela od dnia 30 czerwca 2016 roku i od tej daty przyznane zostały odsetki na rzecz powódki w wysokości wynikającej z treści art. 481 § 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia kosztów procesu, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 49 %, zaś pozwany w 51 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 3.649 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 2.437 złotych (220 złote tytułem opłaty od pozwu – art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - §

2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 27 października 2016 roku, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 995 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), zaś po stronie pozwanej 1.217 złotych (1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.788,01 złotych (0,49 x 3.649 złotych), skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 2.432 złotych, pozwana powinna zwrócić E. F. kwotę 643,99 złotych (2.432 złotych – 1.788,01 złotych).

W toku niniejszego postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w kwocie 657,34 złotych : 44 złote tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonej części powództwa (k.149) oraz 613,34 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych (k.121, 132 i 146). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od powódki kwotę 322,09 złotych (657,34 złotych x 0,49), zaś od pozwanego 335,25 złotych (657,34 złotych x 0,51) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu na rzecz powódki niewykorzystanej części zaliczki w wysokości 5 złotych (1.000 złotych – 995 złotych) na poczet wynagrodzenia biegłego zostało oparte na treści art. 84 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.